

JERZY KOWALCZYK

Warszawa

JAK WYKREOWANO W LUBLINIE POMNIK WOJEWODY PIOTRA FIRLEJA

I. STAN BADAŃ

W kościele Dominikanów w Lublinie na zamknięciu północnej nawy bocznej przy chórze muzycznym znajduje się przyścienny nagrobek z piaskowca. Ten okazały manierystyczny monument z półleżącą postacią w oryginalnej długiej szacie z księgą w ręce uchodzi w literaturze naukowej za pomnik wojewody lubelskiego Piotra Firleja, zmarłego w 1619 r. Miałby o tym świadczyć herb Lewart na górnym alabastrowym kartuszu i długa inskrypcja malowana na dolnym podłużnym kartuszu. Napis ten, widoczny jeszcze na fotografii Henryka Poddębskiego z 1931 r. (il. 1), został później zamalowany, ale określenie postaci jako Piotra Firleja pozostało nadal w literaturze naukowej. Łacińską inskrypcję i jej polskie tłumaczenie opublikowała Maria Ronikierowa w 1901 r.¹ Tekst inskrypcji przytoczył także i skomentował krytycznie ks. Jan Ambroży Wadowski w swym monumentalnym dziele wydanym pośmiertnie w 1907 r.²

Historycy sztuki zainteresowali się pomnikiem dopiero w okresie powojennym. Stefan Narębski zwrócił uwagę na analogie motywów ornamentalnych lubelskiego nagrobka z dekoracją rzeźbiarską kaplicy Firlejów w

¹ M. A. R [o n i k i e r o w a], *Ilustrowany przewodnik po Lublinie*, cz. 1, Warszawa 1901, s. 73.

² *Kościoły lubelskie*, Kraków 1907 s. 336.

Bejscach i kaplicy NMP – fundacji biskupa Tarnowskiego przy katedrze we Włocławku³.

O pomniku Piotra Firleja pisała Alicja Kurzątkowska, autorka kilku cennych artykułów i rozprawy o mecenacie Firlejów. Próbowła uzasadnić godła heraldyczne Lewart i Jelita, występujące na kartuszu herbowym⁴. Rozważała ten nagrobek jako jedno z dzieł manierystycznej rzeźby pińczowskiej na Lubelszczyźnie. Dopatrzyła się pewnych podobieństw w ujęciu głowy zmarłego z pomnikiem Przybyły w farze w Kazimierzu Dolnym, a w ornamentyce z dekoracją kaplicy Olelkowiczów-Słuckich (1609-1614) przy kościele Jezuitów w Lublinie⁵.

Nagrobek został skrupulatnie opisany przez Cezarego Kocota w 1980 r. na tzw. białej karcie, sporządzonej dla Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie. Poczynił on kilka interesujących uwag natury technicznej. Stwierdził, że pomnik był demontowany, bo został pozbawiony oprawy architektonicznej i że skuto inskrypcję. Podał też wymiary całego dzieła (215 × 166 cm) oraz określił tworzywo: piaskowiec brązowo-szary i alabaster (kartusz). Autor karty określił nagrobek – za Kurzątkowską – jako dzieło warsztatu pińczowskiego kręgu Santi Gucciego⁶.

Zgadzam się z oceną stylistyczną dokonaną przez dotychczasowych badaczy. Kwestionuję natomiast powszechnie przyjęte uznanie pomnika za nagrobek wojewody Piotra Firleja z kilku dość istotnych powodów⁷.

II. GDZIE ZOSTAŁ POCHOWANY WOJEWODA LUBELSKI?

Trudno uzasadnić, dlaczego nagrobek tak ważnej osoby jak wojewoda lubelski znalazł się poza obrębem kaplicy rodowej przy tymże kościele lubelskich dominikanów. Do kaplicy, ufundowanej przez brata wojewody,

³ *Kaplica renesansowa we Włocławku i jej związki z kaplicą Firlejowską w Bejscach*, Bydgoszcz 1961, s. 25.

⁴ *Ze studiów nad dekoracją kamienicy Bonarów – Firlejów w Krakowie*, „Biuletyn Historii Sztuki” 31(1964), nr 1, s. 72, il. 2.

⁵ T a ż, *Rzeźba pińczowska na Lubelszczyźnie*, w: *Sztuka około roku 1600*, red. T. Hrankowska, Warszawa 1974, s. 164, il. 11.

⁶ Biała karta sporządzona przez O. Kocota w zbiorach PSOZ w Lublinie. Uprzejmie dziękuję mgr. Michałowi Trzewikowi za koleżeńską pomoc w dotarciu do dokumentacji lubelskiego kościoła Dominikanów.

⁷ Uprzejmie dziękuję dr. Waldemarowi Kapeciovi OP za ułatwienie mi badań pomnika z autopsji.

biskupa Henryka Firleja ok. 1620 r., zostały przeniesione nagrobki przodków: kasztelana krakowskiego Mikołaja (zm. 1526) i Piotra, wojewody ziem ruskich (zm. 1553)⁸. Jeśliby wojewoda lubelski Piotr Firlej zmarł w Lublinie w 1619 r. i miałby wystawiony nagrobek, to i ten pomnik znalazłby się w kaplicy rodowej, a prochy – w krypcie. Seweryn Z. Sierpiński, opisując z autopsji kryptę kaplicy Firlejów, nie wspomina o istnieniu trumny ze szczątkami wojewody, choć napisał o innych członkach rodziny⁹.

Piotr Firlej przeniósł się z województwa lubelskiego do krakowskiego. Otrzymał bowiem, w drodze podziału dóbr rodzinnych po matce Zofii z Bonarów, m.in. Odrzykoń z zamkiem Kamieniec koło Krosna. Przy kościele Franciszkanów w Krośnie powstało mauzoleum małopolskiej gałęzi Firlejów. Tu Piotr pochował w 1609 r. swą żonę Jadwigę z Włodków, której w 1611 r. wystawił okazały nagrobek zamówiony w Krakowie u rzeźbiarza włoskiego Łukasza Reitino z Lugano¹⁰. Tu także sam spoczął po śmierci. W pośmiertnej oracji, opublikowanej w 1619 r., Kazimierz Romer z Akademii Krakowskiej napisał, że wojewoda *Mausoleum Crosnae, in sempiternam nominis sui memoriam, constructum est*¹¹. Także tu zostali pochowani dwaj jego synowie: Mikołaj (zm. 1640) i Piotr kasztelan kamieniecki (zm. 1650)¹².

III. SPRAWA INSKRYPCJI

Malowany napis na nagrobku lubelskim jednoznacznie stwierdzał, że został wystawiony przez potomstwo wojewody w 1619 r. (il. 6). Warto przytoczyć jego brzmienie bliskie inskrypcjom staropolskim. Cytuję za Wadowskim:

Illustri ac Magnifico Domino, Domino Petro de Dambrowicza
Firlej Castellano Zamost. (sic) ac Biccensi, Palatino

⁸ A. K u r z ą t k o w s k a, *Rola Firlejów w rozwoju „renesansu lubelskiego”*, w: *Studia z dziejów epoki renesansu*, red. H. Zins, Warszawa 1979, s. 135.

⁹ *Obraz miasta Lublina*, Warszawa 1839, s. 84-85.

¹⁰ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, Nowa seria, t. I, z. 1: *Krosno, Dukla i okolice*, oprac. E. Śnieżyńska-Stolotowa i F. Stolot, Warszawa 1977, s. 85, 125, fig. 343.

¹¹ *Oratio funebris in obitum [...] D. Petri Firlej a Dąbrowica palatini Lublinen...*, Cracoviae 1619, k. C2v.

¹² Sz. S t a r o w o l s k i, *Monumenta Sarmatarum*, Cracoviae 1655, s. 425-428. Autor nie przytoczył jednak epitafium Piotra Firleja wojewody lubelskiego.

Lublin. viro de religione Patria bene merito, Stanislaus,
Nicolaus, Johannes..., Sophia, Eufrosina filii optimo Patri
filialis amoris tesseram hoc posuerunt monumentum. A: D: 1619.

Ks. Jan Ambroży Wadowski jako skrupulatny badacz odnotował, że „napis pod postacią Piotra Firleja jest później odnowiony i błędnie”, bowiem Piotr Firlej nie był kasztelanem zamojskim, ale zawichojskim. Nadto uzupełnił ubytek w tekście, gdzie – jego zdaniem – winno być imię czwartego syna wojewody, także Piotra (późniejszego kasztelana kamienieckiego), jako współfundatora nagrobka¹³.

Polskie tłumaczenie inskrypcji podała – obok łacińskiej – Ronikierowa:

Jaśnie Wielmożnemu Panu Piotrowi z Dąbrowicy Firlejowi, Kasztelanowi Zamojskiemu i Bieckiemu, Wojewodzie Lubelskiemu, mężowi wielce zasłużonemu względem wiary i Ojczyzny, Stanisław, Piotr, Mikołaj, Jan, Zofia, Eufrozyna, dzieci najlepszemu Ojcu, na znak swej miłości ku Ojcu pomnik ten wzniesli w roku Pańskim 1619¹⁴.

Choć redakcja napisu była staropolska, to jego epigrafia miała cechy dziewiętnastowieczne, co uwidoczniło się brakiem abrewiacji, charakterystyczną smukłością i przesadnie grubym cieniowaniem liter.

IV. HERBY

O tym, że jest to pomnik wojewody Piotra Firleja, miałby świadczyć, występujący w zwieńczeniu nagrobka, herb Lewart z herbem Jelita na jednej tarczy, pod koroną z labrami (il. 2, 3). Lewart został przedstawiony po lewej stronie heraldycznej (od widza po prawej), na której ukazywano – zgodnie z zasadami heraldyki – pokrewieństwo po kądzieli. Widoczny po prawej stronie heraldycznej Jelita został utożsamiony przez Kurzątkowską z godłem Zamoyskich. Jak zauważyła ta zasłużona badaczka – „powinowactwo Firlejów z Zamoyskimi było dość dalekie. Teściowa zmarłego, matka Jadwigi Włodkówny, była rodzoną siostrą wielkiego hetmana. Nagrobek ufundowany był w 1619 r. przez dzieci zmarłego, które, jak mówią przekazy archiwalne, bardzo zabiegały o względy Zamoyskich. Być może herb Jelita dzierżony przez Lewarta miał być aluzją, przypomnieniem o oczeki-

¹³ Dz. cyt., s. 336.

¹⁴ Dz. cyt., s. 73.

wanej od ordynatów protekcji”¹⁵. Powyższa interpretacja jest jednak nie do przyjęcia, przede wszystkim z punktu widzenia zasad heraldyki, które były zwykle ściśle przestrzegane w społeczeństwie stanowym¹⁶.

Szczególne połączenie dwu herbów na jednej sercowej tarczy miało zapewne na celu zaakcentowanie połączenia przez małżeństwo dwu rodów. Mógł to być herb żony, która kładła herb męża na pierwszym miejscu¹⁷. Herb małżonka musiał być przedstawiony po prawej stronie heraldycznej. Analizowane godła nie mogły dotyczyć męskiego potomka rodu Firlejów. Najprościej można by wytłumaczyć to związkiem małżeńskim jakiegoś Zamoyskiego z Firlejówną. Nie znajdujemy jednak takiego związku w tablicach genealogicznych tych dwu rodów. Rozwiązanie zagadki może nastąpić drogą żmudnych studiów związków familijnych z członkami wszystkich rodów pieczętujących się tymi dwoma godłami. Jest to zadanie bardzo pracochłonne z uwagi na to, że herbem Lewart pieczętowali się – oprócz Firlejów – także Broniewscy (wywodzący się od Firlejów z Dąbrowicy), Górscy, Kczewscy, Konarscy, Krwaccy, Markuszewscy, Meglewscy, Tretiusowie¹⁸. Z kolei herbem Jelita pieczętowało się aż 125 rodzin¹⁹. Trzeba wreszcie zwrócić uwagę, iż alabastrowy kartusz z herbami nie był przeznaczony dla tego pomnika. Został on bowiem nałożony na wypukłe tondo, na którym znajdował się herb lub gmerk nieznaney osoby, której cały nagrobek został poświęcony (il. 4).

V. FIGURA NA NAGROBKU

Postać na pomniku nie może być uznana za Piotra Firleja, który jako członek starożytnego rodu wielkopańskiego i wojewoda musiałby być obowiązkowo przedstawiony w zbroi z atrybutami władzy. Tak jak zostali

¹⁵ *Ze studiów*, s. 72, il. 2.

¹⁶ J. S z y m a n i s k i, *Nauki pomocnicze historii od schyłku IV do końca XVIII w.*, Warszawa 1972, rozdz. *Heraldyka*, s. 323-346.

¹⁷ Przykładem może być podwójny herb na tarczy w kształcie serca na nagrobku Marii z Czarnkowskich Krasieńskiej (zm. 1745) w Krasnem.

¹⁸ K. N i e s i e c k i, *Herbarz polski*, t. VI, Lipsk 1841, s. 85.

¹⁹ Tamże, t. IV, Lipsk 1839, s. 484-485.

ukazani jego przodkowie w kaplicy Firlejowskiej. Tego wymagał etos rycerski od średniowiecza niemal do końca XVIII w.²⁰

Figura na nagrobku nie ma elementów rycerskich. Wyrzeźbiony mężczyzna o pięknej głowie, z krótką hiszpańską bródką i wąsami jest w sile wieku. Jego długi, do samych stóp, strój jak rewerenda świadczy, że był to jakiś dostojnik z patrycjatu lubelskiego, może burmistrz, lekarz lub adwokat, może notariusz w Trybunale Koronnym lub w magistracie. Był to zapewne uroczysty strój przypisany do określonego stanowiska urzędowego: państwowego lub miejskiego. Częścią tego wykwintnego stroju jest wierzchni płaszcz z rozciętymi i odrzuconymi w tył rękawami, ozdobiony z przodu przy zapięciu szamerunkami oraz wachlarzowym kołnierzem obszytym koronką²¹. Zwraca uwagę niezwykła precyzja, z jaką rzeźbiarz oddał wszelkie elementy płaszcza, koronki i hafty na rękawach. Książka trzymana w lewym ręku jest atrybutem wiedzy i kompetencji urzędowej zmarłego, pokazanego w uśpieniu. Prawa ręka opiera się na niewielkiej czaszce, która jest atrybutem *Vanitas*; można ją tu uznać za świadectwo wzmożonych nastrojów eschatologicznych w okresie kontrreformacji.

Leżąca na pionowej płycie postać zmarłego ma uniesiony tułów, podparty ramieniem spoczywającym na poduszce, skrzyżowane nogi ukryte w długiej, obficie fałdowanej u stóp szacie. Takie ujęcie wskazuje na schemat wytworzony przez Santi Gucciego w nagrobkach Anny Jagiellonki i Stefana Batorego.

VI. ORNAMENTYKA I DATOWANIE

Nie należy utożsamiać czasu powstania dzieła z datą śmierci wojewody Piotra Firleja, czyli z rokiem 1619, jak to dotychczas czyniono. Nagrobek jest wcześniejszy – z pierwszej dekady XVII w. Elementem datującym, oprócz układu figury i szat, są przede wszystkim ornamenty wyraźnie wskazujące – jak już wykazano – na związek z warsztatem pińczowskim Tomasz Nikiela i Samuela Świątkowicza²². Świadczą o tym woluty w zwień-

²⁰ M. Z l a t, *Typy osobowości w polskiej sztuce XVI w.*, w: *Renesans. Sztuka i ideologia*, red. T. S. Jaroszewski, Warszawa 1976, s. 263-266.

²¹ Uprzejmie dziękuję dr Krystynie Turskiej za konsultacje w sprawach kostiumologicznych nagrobka.

²² Zob. przyp. 3-6.

czeniu nakryte liściem akantu, ekspresyjne ulistnione maszkarony zwierzęce o apotropaicznej niejako funkcji, a w długim dolnym kartuszu labry zawinięte na brzegach, guzy-rozety oraz trójlistne palmy, analogiczne jak w kaplicach: w Bejskach i we Włocławku (il. 2, 6, 7). Do pełnej oceny stylistycznej brakuje oprawy architektonicznej. Przedstawienie figuralne i ornamentyka pozwalają określić to dzieło jako manierystyczne.

VII. POCHODZENIE POMNIKA I DZIEJE JEGO TRANSFORMACJI

Nie wiadomo dokładnie, skąd pochodzi omawiany nagrobek, wykreowany na pomnik Piotra Firleja. Nie został wymieniony wśród „osobliwości” historycznych opisanych w 1825 r. przez przeora J. Olszewskiego dla Komisji Spraw Wewnętrznych i Oświecenia Publicznego Królestwa Polskiego²³. Namiestnik Królestwa gen. Józef Zajączek już w 1819 r. wydał dekret w sprawie zamknięcia klasztoru dominikanów i rozbiórki budynków klasztornych. Tylko dzięki wstawiennictwu biskupa Wojciecha Skarszewskiego i działalności energicznego przeora Teofila Wszelakiego nie dopuszczono do tego²⁴. O. Teofil, który przez kilkanaście lat pełnił godność przeora klasztoru lubelskiego, był człowiekiem wykształconym, członkiem Lubelskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Zorganizował w 1842 r. uroczystość 500-lecia fundacji klasztoru. Jego następca, prężny przeor Ignacy Szeliga, przeprowadził w latach 1848-1853 gruntowną restaurację kościoła. Już jako prowincjał urządził w 1854 r. uroczystość, w czasie której biskup lubelski Wincenty Pieńkowski „dokonał obrzędu benedykcji świeżo odnowionego kościoła”²⁵.

Przypuszczalnie w czasie owej wielkiej restauracji został w północnej nawie zmontowany nagrobek i przypisany do Piotra Firleja wojewody lubelskiego. Jeszcze w latach czterdziestych XIX w. nie wymieniał go ks. Karol Boniewski w opisie diecezji lubelskiej, gdzie skrupulatnie odnotowywał wszelkie epitafia i nagrobki²⁶. Po raz pierwszy omawiany pomnik został

²³ Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 3579, t. 5, k. 18.

²⁴ W a d o w s k i, dz. cyt., s. 353-354.

²⁵ Tamże, s. 354-355.

²⁶ *Rys historyczny diecezji lubelskiej*, rkps w Bibl. PAN w Krakowie, sygn. 693/W/, k. 72v.-76.

opisany w czasie inwentaryzacji Kazimierza Stronczyńskiego w latach 1852-1853. Warto przytoczyć ten opis:

Spoczywa jeszcze w tym kościele trzeci Firlej także Piotr naprzód Kasztelan Zawichowski i Biecki, później Wojewoda Lubelski w r. 1619 zmarły. Na nagrobku jego wyobrażona jest także cała figura mężczyzny w stroju do węgierskiego najpodobniejszym a z włosami i bródką z Szwedzka zaczesanemi. Napis w ozdobnej tarczy [sic] pod samą figurą umieszczony, obejmuje główne szczegóły jego życia. Nad figurą jest herbowa tarcza na niej Lewart i Jelita, wszystko wśród dziwacznych w stylu odrodzenia ozdób. Cały pomnik wykonany jest z gipsu, herb tylko wspomniony alabastrowy²⁷.

Z okazji powyższej inwentaryzacji widok nagrobka utrwalił w akwareli Adam Lerue, który pominął herb w zwieńczeniu, choć uwzględniono go w pisemnej relacji²⁸ (il. 8).

Elementy nagrobka pozbawionego oprawy architektonicznej mogły pochodzić z rozebranej w 1846 r. kolegiaty św. Michała. W czasie rozbiórki, która odbywała się pod nadzorem inż. Feliksa Bieczyńskiego, „wszelkie pomniki i napisy grobowe były wyjęte i złożone na placyku przed kościołem oo. Dominikanów”²⁹. Zbieżność dat rozbiórki kolegiaty z wielką restauracją kościoła Dominikanów jest wymowna.

Trzy części zmontowanego pomnika: płyta z figurą, dolny kartusz z inskrypcją i bogate dekoracyjne zwieńczenie, jednorodne stylowo, pochodzą z pewnością z tego samego nagrobka. Wyjątkiem jest alabastrowy kartusz z herbami Jelita i Lewart, należący do innego, kobiecego, choć też siedemnastowiecznego nagrobka. Znaleziony piękny kartusz z herbem Lewart może nasunął opatowi Szelidze pomysł adaptacji cudzego nagrobka na pomnik wojewody Piotra Firleja. Może wówczas skuto pierwotną inskrypcję na podłużnym kartuszu i namalowano łaćniński napis epitafijny. Źródłem informacji o genealogii rodowej Firlejów mogły być herbarze Szymona Okolskiego³⁰ i Kacpra Niesieckiego³¹. Idea tej fałszywej mistyfikacji dominikań-

²⁷ Gabinet Rycin Bibl. Uniwersytetu Warszawskiego, księga: *Opisy zabytków starożytności w Guberni Lubelskiej, przez Delegację wysłaną [...] w latach 1852 i 1853 zebrane*, rkps, s. 71-72.

²⁸ T. S u l e r z y s k a, *Katalog rysunków z Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, t. II, Warszawa 1969, s. 109, nr kat. 431: *Widoki zabytków starożytności w Królestwie Polskim...*, Atlas VI. *Gubernia Lubelska, Powiat Lubelski*, 1855, tabl. 13.

²⁹ W a d o w s k i, dz. cyt., s. 199.

³⁰ *Orbis Polonus*, t. II, Cracoviae 1643, s. 30.

skiego przeora wynika zapewne z pobudek patriotycznych – chęci pomnożenia pamiątek i wzbogacenia walorów historycznych lubelskiej świątyni. Było to w 1. połowie XIX w. zjawisko znane. Z wieloma dawnymi przedmiotami wiązano, bez naukowego uzasadnienia, historyczne postacie wybitnych Polaków, dorabiając legendę. Pomnik w lubelskim kościele Dominikanów nie był pod tym względem czymś wyjątkowym. Warto tu przypomnieć romantyczną mistyfikację związaną z nagrobkiem z 3. tercji XVI w. młodych Tęczyńskich w Kraśniku³².

HOW THE MONUMENT OF VOIVODE PIOTR FIRLEJ
WAS CREATED IN LUBLIN

S u m m a r y

The wall sepulchral monument is located in the north aisle of the Dominican Church in Lublin. A reclining figure of a man in a long robe is presented in it. The man is holding a book in his hand and has a skull under his elbow. It is a late-Renaissance work, probably made in a mason's workshop in Pińczów, in the circle of Santi Gucci.

In the relevant literature, for 90 years the work has been considered to be the monument of the Lublin Voivode Piotr Firlej, who died in 1619. The coat of arms Lewart placed in the upper alabaster cartouche as well as the Latin, painted inscription that until recently could be seen in the lower, longitudinal one, are supposed to be proof of it.

The author of the article challenges the statement that the monument is the tombstone of Piotr Firlej. The Voivode descended from an illustrious family of knightly aristocracy and hence he should be presented, in accordance with his estate, in armour, as *vir armatus*. Anyway he was buried in Krosno. The cartouche with the coats of arms Lewart and Jelita was put at a later time on the cartouche with the badge that had been destroyed. Anyway the coat of arms used by the Firlejs was placed on the left heraldic side; hence it referred to a woman married to a man whose coat of arms was Jelita. Originally the monument commemorated a local patrician (perhaps a clerk at the Lublin Tribunal).

Only in the middle of the 19th century was the monument put in the Dominican Church; originally it had probably been built in St. Michael Collegiate Church that was pulled down in 1846. During its dismantling it was stripped of its architectonic framework. By placing a new inscription on its lower part and exchanging the coat of arms transferred from another tombstone, the monument was dedicated to Piotr Firlej. This pseudo-historical transformation was probably the work of the then prior, Ignacy Szeliga. He was guided by

³¹ Dz. cyt., t. IV, s. 40-41.

³² J. K o w a l c z y k, *Legenda o pomniku Jana Baptysty Tęczyńskiego i królowny Cecylii w Kraśniku*, „Biuletyn Historii Sztuki” 48(1986), nr 2-4, s. 264-269.

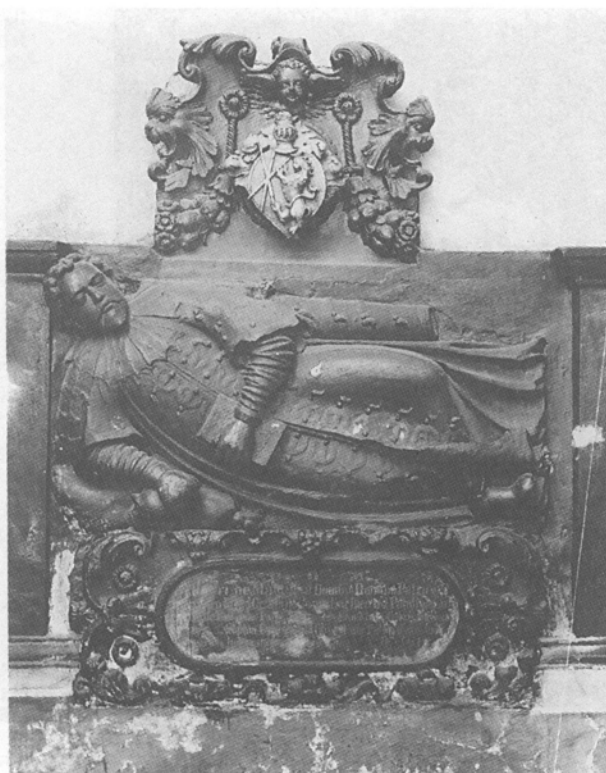
the wish to increase the number of historical monuments in order to add to the importance of the church that was threatened with demolition.

Translated by Tadeusz Karłowicz

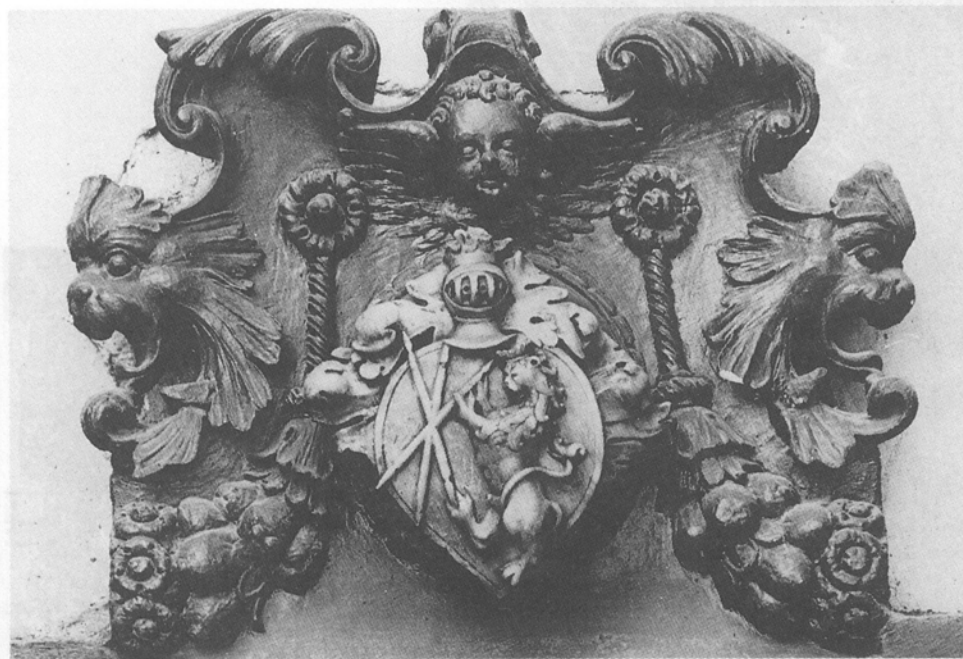
SPIS ILUSTRACJI

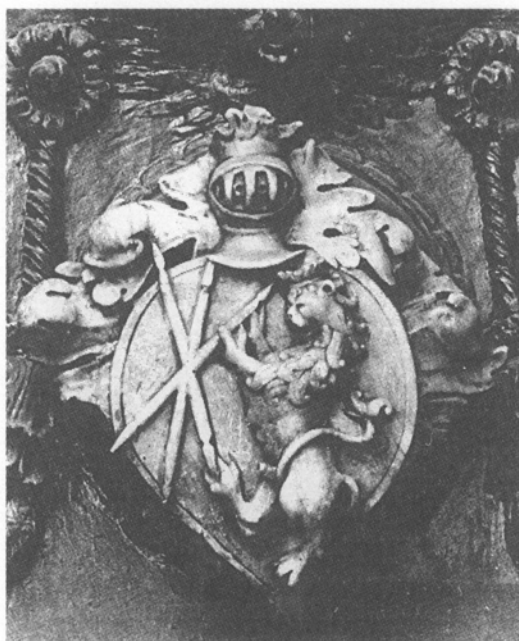
1. Pomnik rzekomo wojewody Piotra Firleja w kościele Dominikanów w Lublinie. Fot. H. Poddębski, 1931, neg. IS PAN.
2. Zwieńczenie pomnika z alabastrowym kartuszem herbowym (fragment il. 1).
3. Alabastrowy kartusz z herbami Jelita i Lewart w zwieńczeniu pomnika (fragment il. 1).
4. Kartusz alabastrowy nałożony na medalion w zwieńczeniu pomnika. Fot. F. Kowalczyk.
5. Fragment postaci w pomniku z księgą i czaszką (fragment il. 1).
6. Dolny kartusz z inskrypcją w pomniku lubelskim (fragment il. 1).
7. Kartusz we wnętrzu kaplicy NMP przy katedrze we Włocławku. Według S. Narębskiego.
8. Pomnik rzekomo wojewody Piotra Firleja w kościele Dominikanów w Lublinie. Rys. Adam Lerue, 1852-1853, w: *Widoki zabytków starożytności w Królestwie Polskiem...*, Atlas VI, tabl. 13, Gab. Ryc. BUW. Neg. IS PAN.

Il. 1. Pomnik rzekomo wojewody Piotra Firleja w kościele Dominikanów w Lublinie



Il. 2. Zwieńczenie pomnika z alabastrowym kartuszem herbowym (fragment il. 1)





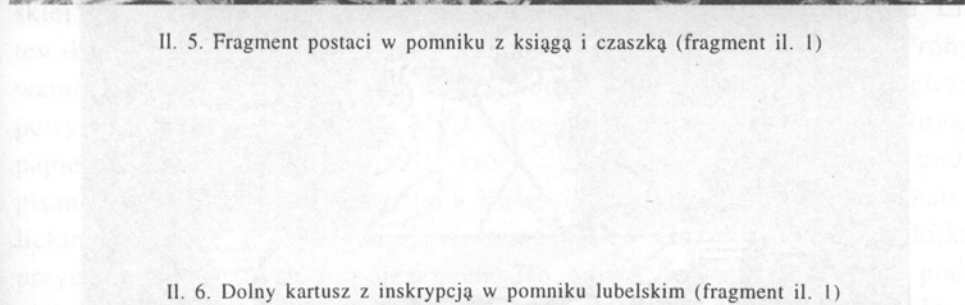
Il. 3. Alabastrowy kartusz z herbami Jelita i Lewart w zwieńczeniu pomnika (fragment il. 1.)



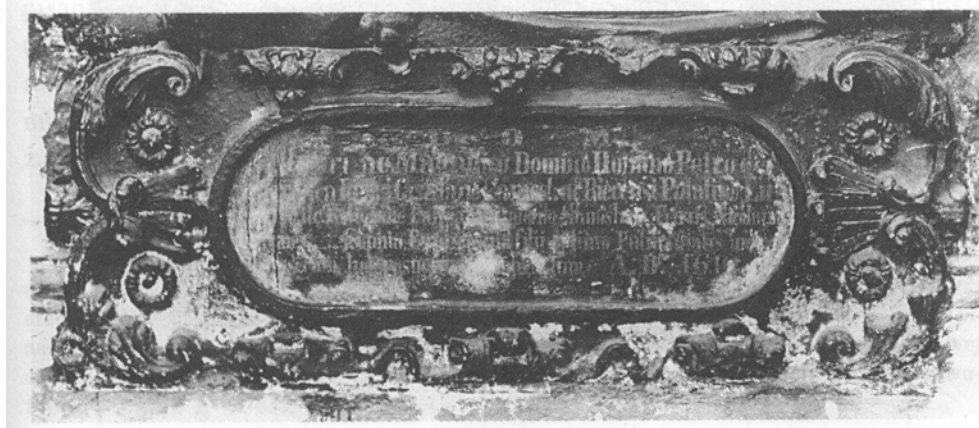
Il. 4. Kartusz alabastrowy nałożony na medalion w zwieńczeniu pomnika



Il. 5. Fragment postaci w pomniku z książką i czaszką (fragment il. 1)



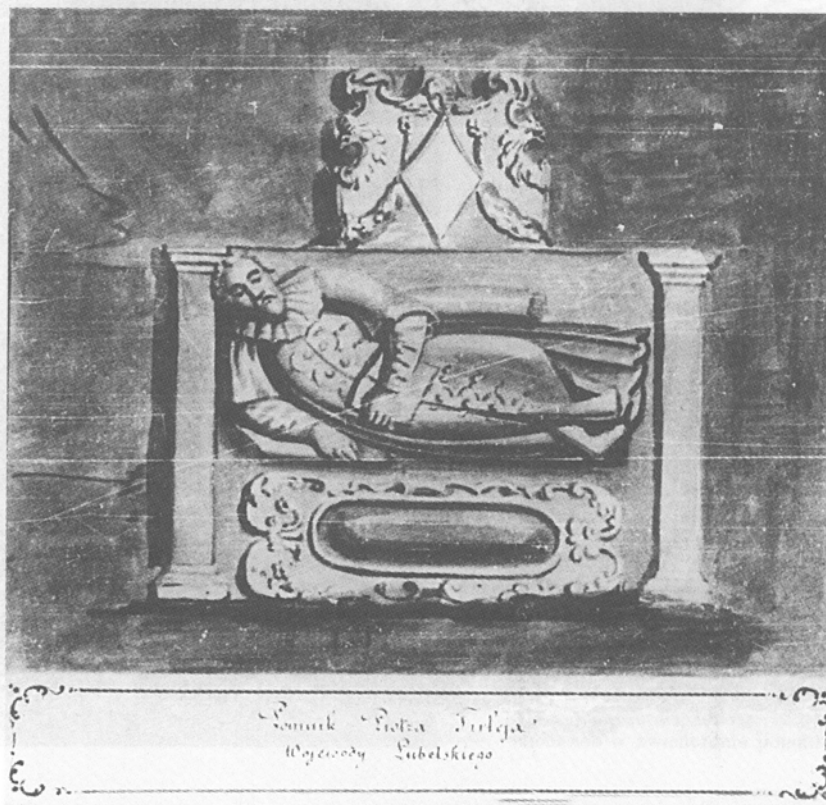
Il. 6. Dolny kartusz z inskrypcją w pomniku lubelskim (fragment il. 1)





Il. 7. Kartusz we wnętrzu kaplicy NMP przy katedrze we Włocławku

Il. 8. Pomnik rzekomo wojewody Piotra Firleja w kościele Dominikanów w Lublinie



Pomnik Piotra Firleja
Wojewody Lubelskiego